

Sygn. akt II Cz 682/13

POSTANOWIENIE

Dnia 17 października 2014 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy II Wydział Cywilny - Odwoławczy

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Aurelia Pietrzak

po rozpoznaniu w dniu 17 października 2014 r. w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku N. S.

z udziałem M. S.

o podział majątku wspólnego

w przedmiocie wniosku N. S. o zwolnienie od kosztów sądowych

na skutek zażalenia wnioskodawczyni na postanowienie Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 21 sierpnia 2014 r., sygn. akt II Ns 1402/14

postanawia:

oddalić zażalenie.

sygn. akt: II Cz 682/14

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy postanowieniem z dnia 21 sierpnia 2014 r., w sprawie z wniosku N. S. z udziałem M. S. o podział majątku wspólnego, oddalił wniosek wnioskodawczyni o zwolnienie od kosztów sądowych.

W uzasadnieniu Sąd podał, że wnioskodawczyni domagając się podziału majątku wspólnego złożyła jednocześnie wniosek o zwolnienie jej od kosztów sądowych. W załączonym oświadczeniu wskazała, że prowadzi samodzielne gospodarstwo domowe, jest współwłaścicielką mieszkania obciążonego hipoteką. Podała, że miesięcznie dysponuje kwotą około 400 zł oraz że faktycznie pozostaje na utrzymaniu matki, która spłaca jej ratę kredytu w wysokości 1.400 zł.

Przystępując do oceny wniosku Sąd w pierwszym rzędzie przytoczył treść art. 102 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, po czym wskazał, że instytucja zwolnienia od kosztów sądowych jest formą kredytu udzielanego przez Skarb Państwa podmiotom mającym poważne problemy finansowe, po to by im w ten sposób pomóc w sądowym dochodzeniu roszczeń. O zwolnienie od kosztów sądowym może ubiegać się jedynie osoba, która poczyniwszy oszczędności we wszystkich swoich wydatkach, nie jest w stanie zebrać sumy niezbędnej na pokrycie kosztów sądowych.

Jak wynika z informacji podanych w oświadczeniu wnioskodawczyni nie ponosi żadnych wydatków związanych ze swoim utrzymaniem, albowiem czyni to jej matka. Tymczasem z dokumentów przedłożonych na wezwanie Sądu wynika, że w okresie ostatnich sześciu miesięcy na rachunki bankowe wnioskodawczyni faktycznie wpływały kwoty od 562 zł do 2.200 zł, przy czym część z tych kwot była wpłacana na rachunek w kasie lub we wpłatomacie, a część

przekazywana z innych rachunków, w tym z drugiego rachunku wnioskodawczynie, którego historii nie przedstawiła pomimo wezwania. Zatem posiada ona inne konto bankowe, na którym również znajdują się środki pieniężne w wysokości niemożliwej do ustalenia przez Sąd. Co więcej, w dniu 16 lutego 2014 r., czyli na miesiąc przed złożeniem wniosku o podział majątku, wnioskodawczynie przeniosła jednorazowo ze swojego drugiego rachunku na rachunek przedstawiony Sądowi środki w wysokości 2.200 zł.

W ocenie Sądu Rejonowego, zatem uznać należy, że wnioskodawczynie ma możliwość zgromadzenia niezbędnych środków na opłacenie wniosku. Ze względu na brak wydatków, nawet zadeklarowane 400 zł miesięcznie pozwala na poczynienie oszczędności celem przeznaczenia ich na koszty sądowe w niniejszej sprawie. Sąd zaznaczył, że koszty sądowe muszą być traktowane co najmniej równorzędnie z wszystkimi innymi wydatkami. Wobec tego, z uwagi na brak podstaw do zwolnienia wnioskodawczynie od kosztów sądowych, Sąd wniosek oddalił.

Zażalenie na powyższe orzeczenie złożyła wnioskodawczynie domagając się jego zmiany i uwzględnienia jej wniosku w całości. W uzasadnieniu zakwestionowała pogląd Sądu Rejonowego, że kwota 400 zł miesięcznie pozwala na poczynienie jakichkolwiek oszczędności. Nadto podała, że Sąd mając wątpliwości co do jej oświadczenia majątkowego i przedłożonej historii rachunku bankowego powinien przesłuchać ją na okoliczność posiadanego majątku, a nie dokonywać spekulacji na temat posiadania przez nią innego rachunku bankowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie nie jest zasadne.

Sąd Okręgowy w pełni podziela wnioski jakie wyprowadził Sąd pierwszej instancji z analizy historii rachunku bankowego przedłożonego przez wnioskodawczynie, uznając, że nie zasługuje ona na zwolnienie od kosztów sądowych w sprawie. Z historii tej wynika, że na rachunek bankowy wnioskodawczynie wpływały kwoty, które nie zostały przez nią zadeklarowane jako dochód w oświadczeniu majątkowym. Abstrahując nawet od kwestii, że część wpływów pochodziła z innego rachunku bankowego należącego do wnioskodawczynie, którego wyciąg nie został przez nią załączony, to wskazać należy, że w poszczególnych miesiącach wynosiły one: w listopadzie 2013 r. – 580 zł, w grudniu 2013 r. – 562 zł, w styczniu 2014 r. – 750 zł, w lutym 2014 r. – 2.200 zł, w marcu 2014 r. – 1.100 zł oraz w kwietniu 2014 r. – 1.990 zł. Zatem deklaracja o dochodzie wynoszącym 400 zł miesięcznie nie polegała na prawdzie. Biorąc pod uwagę okoliczność, że na obecnym etapie postępowania po stronie wnioskodawczynie został wygenerowany koszt sądowy w postaci opłaty od wniosku o podział majątku wspólnego w kwocie 1.000 zł (art. 38 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych – t.j. Dz. U. 2014 r., poz. 1025 ze zm.; dalej: „u.k.s.c.”), a także, że jak sama podała, pozostaje na utrzymaniu matki, uiszczenie powyższej kwoty tytułem opłaty nie powinno stanowić dla wnioskodawczynie przeszkody niemożliwej do pokonania. Materiał zgromadzony w aktach sprawy był wystarczający do poczynienia takiej oceny. Zatem słusznie Sąd pierwszej instancji nie dokonywał dalszych ustaleń odnośnie zdolności wnioskodawczynie do uiszczenia kosztów sądowych w sprawie i oddalił jej wniosek w tym zakresie w oparciu o art. 100 ust. 2 u.k.s.c. a contrario.

Jednocześnie Sąd Okręgowy wskazuje, że wnioskodawczynie jako inicjatorka postępowania powinna przed złożeniem wniosku o podział majątku wspólnego poczynić odpowiednie przygotowania z tym związane, między innymi polegające na dokonaniu możliwych oszczędności, które pozwalałyby na uiszczenie choćby niewielkiej części kosztów sądowych. Uwzględniając odnotowane wpływy na rachunku bankowym, wnioskodawczynie bez problemu mogła zgromadzić potrzebną kwotę celem uiszczenia całej należnej opłaty od wniosku bez uszczerbku dla swojego koniecznego utrzymania, nawet gdyby samodzielnie ponosiła wydatki z tym związane, a nie była na utrzymaniu matki, jak sama wskazała.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oddalił zażalenie jako niezasadne.